

Nowiny Polskie

les nouvelles polonaises

NR. 7 176, RUE DE CHARONNE, PARIS-11 1953
WTOREK 24 LISTOPADA Ukazuje się we wtorki, czwartki, soboty i niedziele. — Parait le mardi, jeudi, samedi et dimanche MARDI 24 NOVEMBRE
CENA (Prix) 15 fr. W NIEDZIELE (dimanche) 25 fr. CENA PRENUMERATY: kwartalnie 750 fr.; półrocznie 1.400 fr.; rocznie 2.740 fr.

„NAJWYŻSZY CZAS ABY DZIĘKI ARMII „EUROPEJSKIEJ“ WPROWADZIĆ PORZĄDEK WE FRANCJI“

— niecierpliwi się pismo zachodnio niemieckiego przemysłu zbrojeniowego = „Der Tag“

PRASA zachodnio-niemiecka z trudem hamuje swą wściekłość, że nie zostały dotychczas ratyfikowane układy o „armii europejskiej“.

Charakterystyczny bardzo jest artykuł, który ukazał się na łamach, wychodzącego w zach. Berlinie, pisma wice-kancelarza Bluechera, ściśle związanego z niemieckim przemysłem zbrojeniowym.

Niemcy Zachodnie rozpoczęły odbudowę trustów

NA mocy układów sojuszniczych niemieckie trusty stalowe, które zbudowały polegą zbrojni Niemiec hitlerowskich, miały być rozbite natychmiast po klęsce Hitlera.

Jeden z takich trustów — „Vereinigte Stahlwerke“, który został utworzony przez Goeringa i który przed wojną sprawował kontrolę nad 40 proc. niemieckiej produkcji stali, został rozwiązany w 1946 roku.

I oto trust ten zostaje wskrzeszony za zgodą państw zachodnich.

W liście swym wystosowanym do rządu bostońskiego, wysoka komisja sojusznicza państw zachodnich oświadcza swą gotowość do wszczęcia pertraktacji celem częściowego odbudowy kombinatu stalowego „Vereinigte Stahlwerke“.

List ten jest odpowiedzią na twierdzenie Adenauera, według którego częściowe odrodzenie tego trustu nie przyczyni się do naruszenia istotnych rezultatów polityki dekartelizacji i że w każdym razie władze planu Schumana mają możliwość zapobieżenia wszelkiemu nadmiernemu rozwojowi trustów.

Podając opinie niektórych obserwatorów agencja Reuter pisze: „Obserwatorzy uważają, że decyzja ta jest pierwszym ważnym zarządzeniem, sprzeczącym wypowiedzieli się oni RA-

Przed meczem Anglia - Węgry



W ub. sobotę w przyjacielskim meczu treningowym jedenastka reprezentacyjna Węgier spotkała na boisku Masal-Bec w Sevres (Seine) jedenastkę CO Billancourt. Meczowi temu, który zakończył się zwycięstwem Węgier (18:1), przyglądali się wyłącznie pracownicy zakładów Renault oraz dziennikarze. Na zdjęciu: Faza z meczu. Gwiazda drużyny Węgier, Kocsis wbiła bramkę pomimo wysiłków Billity z CO Billancourt. (Photo A.D.P.)
(Czytaj na stronie sportowej co należy wiedzieć o dwóch spotkaniach między państwowych, które rozegrają się w środę w Wembley oraz w Paryżu pomiędzy Anglią i Węgrami oraz Francją i Irlandią Południową)

Benoit Frachon sekretarz generalny C. G. T. aresztowany

POTEŻNE PROTESTY W CAŁEJ FRANCJI

ZGROMADZENIE Narodowe podjęło w swoim czasie decyzję, odrzucając uchylene nieetykalności poselskiej deputowanym komunistycznym. Wobec tego, że nakaz aresztu wydany przeciwko Benoit Frachon opierał się na tych samych oskarżeniach, uznanych jako „niepoważne i nielojalne“ przez kompetentną komisję Zgrom. Nar. Biuro CGT zwróciło się do swego sekretarza generalnego, aby podjął normalną działalność syndykalną.

Benoit Frachon udaje się w niedzielę na Kongres Unii syndykatów okręgu paryskiego, który odbywał się w Domu Syndykatów przy ul. Grange-aux-Belles w Paryżu, by przewodniczyć jego obradom.

Przywitany entuzjastycznie przez uczestników Kongresu sekret. gen. CGT zajmuje miejsce na trybunie. W krótkim przemówieniu, które wygłasza na początku obrad, zwraca się z apelem do działaczy syndy-

Wbrew kłamliwym informacjom rozsiwanianym przez amerykańskie i angielskie agencje prasowe STAN ZDROWIA MAURICE THOREZ'A JEST DOBRY

Niektóre dzienniki opublikowały kłamliwe informacje pochodzące z agencji amerykańskich lub angielskich odnośnie stanu zdrowia Maurice Thorez'a.

„Minimum vital“



Cieszymy się! paryskie eleganki będą teraz zdobyły swe obuwie diamentami — taka jest moda. Koszt takich pantofli? — tylko kilkaset tysięcy franków prawie tyle co wynosi najniższa stawka zarobkowa robotnika — nieprawdaż?? (Ass. Press Photo)

Film produkcji polskiej
„STALOWE SERCA“
będzie wyświetlany w:
BARLIN — w czwartek 26 listopada b. r. w kinie „FAMILIA“ o godz. 18-ej.
BRUAY-en-ARTOIS — w środę 25 listopada również w kinie „FAMILIA“ w pobliżu dużej stacji kolejowej o godzinie 19-ej.
Wstęp wolny
Po skończonym seansie odbędzie się zbiórka pieniężna celem pokrycia kosztów wyświetlania filmu oraz wynajęcia sali.
Wszystkich miejscowych i okolicznych Polaków i Francuzów serdecznie zaprasza —
Komitet Organizacyjny

W GRAISSESSAC (Herault)
Odbyły się wiece i manifestacje przeciwko przesiedlaniu górników
Ogłoszona przez zarząd kopalni decyzja przeniesienia górników z zagłębia Graissessac le Bousquet d'Orb do kopalni Lotaryngii wywołała ogromne wzburzenie wśród górników i ludności dep. Herault. Na apel rzucony przez komitet akcji w Graissessac i Bousquet d'Orb odbyły się począwszy od dnia 21 listopada manifestacje, w których udział wzięli górnicy o najrozmaitszych przekonaniach politycznych.
W niedzielę rano, na placu w Graissessac odbył się wiec protestacyjny z udziałem licznych górników z zagłębia.
Sekcja komunistyczna z Graissessac skierowała list do lokalnej sekcji socjalistycznej proponując podjęcie wspólnej akcji przeciwko przesiedlaniu górników.

Obrazek z dni jesieniennych

Typowy paryski tchnący pogodą obrazek. — Gółębie zbierają się wokół chłopczyka, który rzuca im trochę pożywienia tak trudnego do znalezienia w tych surowych jesiennych dniach

Dziś ma nastąpić zakończenie obrad w Zgrom. Narodowym nad francuską polityką zagraniczną

DEBATA nad francuską polityką zagraniczną przetrwana, w ub. piątek na skutek nagłego zachorowania ministra Spraw Zagranicznych, Bidault, ma w zasadzie zakończyć się dziś wieczorem przez uchwalenie rezolucji.

Wokół tej rezolucji ma stoczyć się zawarta walka między zwolennikami i przeciwnikami „armii europejskiej“.

Przed przystąpieniem do ostatecznego głosowania nad tekstami siedmiu złożonych dotychczas projektów rezolucji, Zgromadzenie wysłucha przemówień kilku zapisanych do głosu posłów oraz premiera Daniela i min. Bidault, którego stan zdrowia według oficjalnych informacji, polepszył się.

Rząd będzie domagał się, aby Zgromadzenie uchwaliło rezolucję, która dałaby mu wolną rękę dla dalszego prowadzenia polityki „europejskiej“ i która w zasadzie udzieliłaby mu swej zgody na ratyfikację układów bońskich i paryskich.

Niebezpieczny bandyta Klink, nie został jeszcze ujęty

Od sześciu dni niebezpieczny bandyta, Eugene Klink myli systematycznie wszelkie ślady i uchronił zorganizowanemu przeciwko niemu pościgowi. Dla indywidualum tego nie istnieją żadne trudności. Kradnąc co dzień to inny samochód, przedostaje się on przez najbardziej wymyślne przeszkody i wymyka się z rąk policji.

Zabili już żandarma. I nie będzie się wahał przed dokonywaniem dalszych zbrodni. Widać go wszędzie, ale nigdzie go nie ma. Szukają go w dep. Eure a okazało się, że wtedy właśnie znajdował się w okolicy Beauvais. Zablockowano drogi wokół Beauvais. Położono deski najezdzone gwoździem na wzniesionych przeszkodach. Zrewidowano samochody i autokary. Nie znaleziono śladu po bandycie.

Klink, z maipią zrecznoscia, wymyka się z rąk policji. Jednakowoż nie wydaje się, żeby mógł tę niebezpieczną grę jeszcze długo uprawiać...

Mgła w Londynie



Abym zapobiec śmiertelnym skutkom zimowej londyńskiej mgły która w ubiegłym roku spowodowała 4000 śmiertelnych wypadków, mieszkalcy Londynu noszą specjalne maski, jak to widzimy na zdjęciu. (Photo ADP)

RZĄD BRYTYJSKI NIE PRYZYSTĄPI DO „EUROPEJSKIEJ WSPÓLNOTY OBRONY“ — stwierdza się w Londynie

ZLondynu donoszą, że rząd francuski czyni ostatnio starania celem uzyskania pewnych obietnic i gwarancji ze strony rządu brytyjskiego, odnośnie przystąpienia Anglii do wspólnoty europejskiej.

Wobec opozycji obejmującej wszystkie sfery francuskie, które w swej olbrzymiej większości popierają plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich i ostro występują przeciw układowi o „armii europejskiej“, rząd francuski pragnąłby w celu ułatwienia i przyspieszenia uzyskania ratyfikacji układów bońskich i paryskich

„Jest mało prawdopodobne, aby Wielka Brytania zobowiązała się do pozostawienia swych wojsk w Europie na przeciąg 50 lat, to znaczy na okres trwania układów o „armii europejskiej“ — dodał ten rzecznik brytyjski.

„Rząd francuski — mówi się w Londynie — stara się uzyskać gwarancje stacjonowania wojsk angielskich w ciągu 50 lat celem uzyskania ratyfikacji układów przez parlament francuski. Wielka Brytania mogłaby podpisać podobne zobowiązania jedynie w wypadku, gdyby również i Stany Zjednoczone zobowiązały się do zostawienia swych wojsk na ten sam okres w Europie. A to jest mało prawdopodobne.“

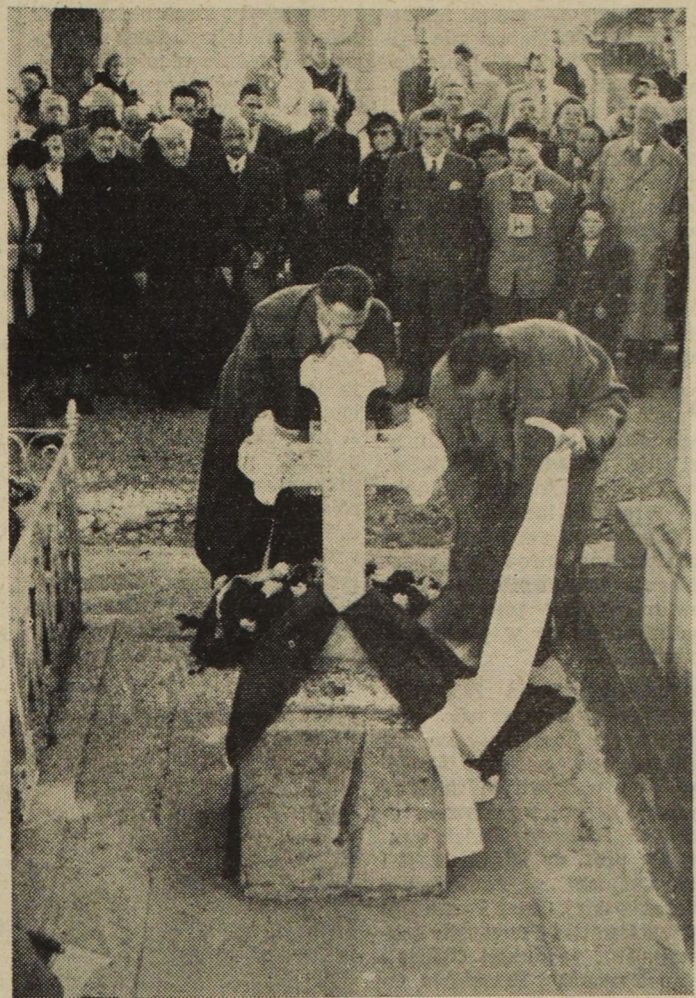
Wielka Brytania, która wraz ze Stanami Zjednoczonymi bezustannie wywiera presję na Francję, aby ratyfikowała układy o „armii europejskiej“ pragnie sama trymać się od tej wspólnoty wo-

— stwierdza się w Londynie —
móc posłużyć się „przykładem“ Anglii.
Otóż „przykład“ ten jest raczej ujemny. Jeden z rzeczników brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych zapytany o stanowisko Wielkiej Brytanii w sprawie tej przyłączenia się do „armii europejskiej“ oświadczył, że „rząd brytyjski pragnie co prawda możliwie jak najściślej współpracować z europejską wspólnotą obrony, lecz nie ma zamiaru przystąpienia do niej“.

os Czytelnika

Polacy na obczyźnie
szczerze przywiązani
do Polski Ludowej

tworca Montigny envent odjechała ostatni Polski nasz rodacz...
W. E.
z Montigny en Ostrevent



Moment odsłonięcia pomnika ku czci Konstantego Gaszyńskiego...
Kleniec Yves, adwokatka pochodzenia polskiego i zgromadzonej publiczności.

Uroczystość odsłonięcia pomnika
ku czci Konstantego Gaszyńskiego
w Aix-en-Provence

UROCZYŚĆ odsłonięcia pomnika Konstantego Gaszyńskiego odbyła się w Aix-en-Provence, dnia 15 b. m., w obecności Charge d'Affaires Ambasady PRL w Paryżu, Ministra Pełnomocnego, Przemysława Ogrodzińskiego, oraz przedstawicieli merostwa, miejscowych władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwa i osobistości ze świata kulturalnego oraz delegacji polskich i francuskich górników z okolicy z młodzieżą w strojach polskich i prowansalskich — razem około 250 osób.

que dziekan Fakultetu humanistycznego (Lettres), pułkownik Conder reprezentujący generała-komendanta czwartego regionu lotniczego, kanonik Goutier, reprezentujący Jego Eminencję arcybiskupa; Fournier, adwokat Bidouze i Andre Garcin ze Stow. Przyjaźni - Francusko Polskiej; pp. Beros przewodniczący UFAC; p. Malbos, dyrektor Muzeum Granet; p. Peria, przewodniczący Stow. b. Jeńców Wojennych p. Emmannuelli, komisarz policji.



Na uroczystości odsłonięcia pomnika przemawiała wielu wybitnych osobistości francuskich. Na zdjęciu przemawia prof. Paul Cazin.

ROBOTNICY ROLNI I LEŚNI
PRECYZUJĄ SWE POSTULATY

Krajowa Rada Federacji CGT robotników rolnych i leśnych oraz służących na fermach opublikowała komunikat, w którym m. in. czytamy:

skiwani. Nędza panuje w ich domach, a bezrobocie rozszerza się po wsiach.
W dep. Hérault jest 40.000 bezrobotnych, tak samo w dep. Aude, a tysiące bezrobotnych w innych okęgach.
Jedynie rząd i wielcy właściciele ziemscy pozostają nadal „glusi” w sprawie naszych rewindykacji.
Jednakże nasza liczebność i nasze zorganizowanie dadzą nam siłę niezbędną dla wywalczenia naszych postulatów, a m.in. podwyżki zarobków”.

Komunikat ten kończy się następującą konkluzją:
„Domagamy się zastosowania minimalnego zarobku w wysokości 23.000 fr. na miesiąc za 173 godzin pracy, czyli 133 fr. na godzinę dla każdego robotnika najniższej kategorii.
W oczekiwaniu głosowania w Parlamencie, żądamy dla wszystkich zarobkujących natychmiastową podwyżkę płać od 20 do 25 fr. na godzinę.
Nie powinno już być w obecnej chwili zarobków poniżej 100 fr. na godzinę.
Domagamy się ponadto:
1) zniesienia stref zarobkowych;
2) realnej podwyżki zasiłków rodzinnych;
3) równości społecznej robotników rolnych z zarobkującymi innymi zawodow;
4) gwarancji zatrudnienia podczas wszystkich dni pracy;
5) prawa do mieszkań”.

arcy oczekują pomocy zimowej

ŻĄD więcej starców polskich i wdów zgłasza się do Komitetów kuńczycy PCK, proo zapomogi. Przyczynę do tego wzrastającożyzna i blokowanie i. Innym z powodów przesrania się wciąż systartarów-polskich jest nne wyczekiwanie na knappschaftowe b. górn, którzy dziesiątki lat pracowali w Westfalii drenii i opłacali tam lki ubezpieczeniowe a j nic z tego nie mają. arcy i wdowy znajduę w trudnej sytuacji. dzieci nie zawsze mōn dopomóc, ponieważ mało zarabiają. Wiabowiem, jak płace tników wszędzie powiają wiele do życze-

UWAGA, WETERANI PRACY Z AUBY - ASTURIAS, PONT-de-la-DEULE, LEFOREST, COURCELLES, VILLERS (Nord)

ZAPOMOGI DLA STARCÓW. — Starcy i wdowy z wyżej wymienionych miejscowości, chcący skorzystać z jednorazowej zapomogi, proszeni są o zgłaszanie się do miejscowych wolontariuszów PCK.

W razie gdy w danej miejscowości nie ma wolontariusza PCK, należy zgłosić się na następujący adres: KACZ-MAREK Józef, 35, Cite Justice, AUBY (Nord). Interesantów przyjmuje się o godz. 15.30.
Do zapisu należy przynieść książeczkę pensyjną i dokumenty polskie.

Delegat okręgowy PCK: J. Kaczmarek

UWAGA, STARCY Z LIBERCOURT (P.-de-C.)

Zawiadamia się miejscowych starców i wdow, że zapisy na otrzymanie doraznej zapomogi zimowej przyjmuje: CIEKAWY Ignacy, Vert-Chemin 228, LIBERCOURT, do dnia 30 listopada br. Zgłaszaj się w godzinach od 14-tej do 17-tej.

Zapisywać się mogą starcy, którzy nie mają zapracowanych 15 lat po 60 roku życia, oraz wdowy 55 lat, które nie otrzymują rent większych, niż 16.000 fr.

Miejscowy Komitet Opiekunicy PCK

NIE tylko my, Polacy na wychodźstwie, pomozemy naszym starcom. Jak w roku ubiegłym, jak w latach poprzednich, Rząd Polski Ludowej przychodzi tutaj również z pomocą.

Tak więc Polski Czerwony Krzyż nie będzie szczędził swych wysiłków. Rząd Polski Ludowej bierze czynny udział w tej akcji pomocy. A zatem i my, wszyscy rodacy, spełnijmy tak samo nasz obowiązek.

Rodacy, nie zwlekajcie. Twórcy wszędzie Komitetu Zbiórkowe. Przeprowadzajcie zbiórki w waszych miejscowościach, a by przedsięwziętą akcją ukończyć jak najprędzej, aby udzielić jak najprędzej pomocy zimowej naszym starcom i wdowom.

Ta pomoc powinna przysiać nie później jak na Gwiazdkę, tak, aby dziadkowie cieszyli się Gwiazdką wraz z wnukami.

Okr. Komitet Opiekunicy PCK okręgu Lens.

Sukces CGT w zakładach «Union Chimique et Minière» w Lievin

Ostatnio odbyły się w „Union Chimique et Minière” w Lievin (P. de C.) wybory na delegatów personelu, w których CGT odniosła imponujący sukces.
Rezultaty tych wyborów są następujące:
Zapisanych do głosowania — 138, głosujących — 120, ważnych głosów — 116. CGT otrzymała 84 głosów i 3 mandaty, a FO 32 głosy i jeden mandat.

W głosowaniu na zastępców delegatów CGT otrzymała 84 głosów i 3 mandaty, a FO — 32 głosy i jeden mandat.
W porównaniu z poprzednimi wyborami delegatów personelu, ilość głosów oddanych tym razem na CGT wzrosła z 68 proc. na 72 proc.

...i w zakładach „Degans” w Dunkierce

Również w zakładach metalurgicznych „Degans” w Dunkierce (Nord) CGT odniosła poważny sukces w wyborach delegatów personelu.
Rezultaty tych wyborów są następujące:
Zapisanych do głosowania —

54, ważnych głosów — 49. CGT uzyskała 27 głosów i 2 mandaty, a FO 21 głosów i 1 mandat.

W wyborach na zastępców delegatów na 48 głosów ważnych, CGT otrzymała 35, uzyskując 2 mandaty, a FO 13 głosów i tylko 1 mandat

KROK NAPRZÓD KU ROZWOJOWI WYMIANY HANDLOWEJ WSCHÓD-ZACHÓD

W Bordeaux
zbudowane będą
dwa statki dla Z.S.R.R.

W ramach zawartych układów handlowych między Francją a Związkiem Radzieckim przewidziana jest budowa we Francji dwóch okrętów handlowych dla ZSRR. Te dwa okręty o nośności 6.000 ton każdy zostaną wkrótce zbudowane w stoczni „Gironde” w Bordeaux.
Dyrekcja wyżej wymienionej stoczni potwierdziła ostatnio podjęcie budowy tych okrętów, przeznaczonych Związkowi Radzieckiemu.

Komu praca przynosi zyski

Komu praca przynosi zyski? Ze przynosi ona ogromne i wciąż wzrastające dochody pracodawcom a nie pracownikom, świadczą aż nazbyt jasno poniższe dane, wyjęte z oficjalnych deklaracji niektórych zakładów północnej Francji.

DENAIN-ANZIN. — 1951: 250 milionów zysku, 1952: 661 milionów.
ELECTRO-TUBES SOLES-MES. — 1951: 135 milionów, 1952: 160 milionów.
ESCAUT ET MEUSE. — 1951: 296 milionów, 1952: 385 milionów.
LAMINOIRS BICHE-ST.-VAAS. — 1951: 49 milionów, 1952: 52 milionów.
NORD-EST. — 1951: 502 milionów, 1952: 903 milionów.
ACIERIES ET LAMINOIRS DE BEAUTOR (Providence a Hautmont). — 1950: 22 miliony, 1952: 57 milionów.
LOUVROIL - MONTBARD AULNOYE. — 1950: 210 milionów, 1952: 474 milionów.
SAMBET ET MEUSE. — 1951: 31 milionów, 1952: 46 milionów.

CZY ZNOW ZAMKNIĘCIE FABRYKI LOTNICZEJ?...

Kilka tygodni temu została zamknięta fabryka lotnicza „S.N.C.A.N.” (Societe Nationale de Constructions Aeronautiques du Nord) w Le Havre (S. Inf.).
Przysła zebranie Rady Administracyjnej tych zakładów, które ma się odbyć przy końcu listopada br., ma podobno zdecydować o zamknięciu fabryki w Sartrouville (S. et O.), która liczy 1.200 pracowników i która w nowym programie ma przewidzianą pracę na dwa lata.

Jest to jeszcze nowy krok w kierunku likwidacji francuskiego przemysłu aeronautycznego.

Groźba bezrobocia
w kopalniach rudy żelaznej
Wschodniej Francji

Bezrobocie zagraża górnikom rudy żelaznej we wschodniej Francji. Już niektóre kopalnie pracują tylko 40 godzin tygodniowo, czyli że 1 dzień na tydzień znajdują się na „szomażu”. Toteż słusznie niepokoją górników wielkie zapasy rudy, nagromadzone wokół szybów...

Górnicy wschodniej Francji już nieraz widzieli takie zapasy. Ten sam widok przedstawiał się w latach 1932-1936.

Lecz nie tylko po zmniejszonych godzinach pracy i po nagromadzonych zapasach rudy można poznać wisiącą nad szybami groźbę bezrobocia. Wskazują na to

— A można go zlikwidować przez zniesienie wykrysu kapitalistycznego, zaprowadzenie innej polityki, powrót do 40-godzinnej tygodnia pracy z zapłatą za 48 godzin.

Takie są postulaty górników, o realizację których będą oni nieustannie walczyć.

A górnicy - Polacy przyłączają się do tej walki. Bo wiedzą oni, że patronat może wykorzystać bezrobocie, aby przeciwko nim podszczerwać.

W cięgu ostatniego roku 56 górników poniosło śmierć w szybach rudy żelaznej. W tej liczbie znajdowało się 17 Polaków. Z jednej strony więc, po stronie pracodawców, widzi się miliardy zysków, a z drugiej strony, po stronie robotników — śmierć i nędze...

POLSKY GÓRNICY U BOKU TOWARZYSZY PRACY FRANCUZÓW

Żadne demagogiczne słowa nie wprowadzą górników w błąd. Wiedzą oni dobrze kto jest winien temu stanowi rzeczy. Wiedzą oni, że to winien ustrój kapitalistyczny, polityka przygotowania do nowej wojny prowadzona od paru lat, że winien plan Schumana, który daje pierwszeństwo kapitalistom niemieckim.

— Kryzys można wyłumaczyć i można go zlikwidować — powiada górnicy.

— A można go zlikwidować przez zniesienie wykrysu kapitalistycznego, zaprowadzenie innej polityki, powrót do 40-godzinnej tygodnia pracy z zapłatą za 48 godzin.

Takie są postulaty górników, o realizację których będą oni nieustannie walczyć.

A górnicy - Polacy przyłączają się do tej walki. Bo wiedzą oni, że patronat może wykorzystać bezrobocie, aby przeciwko nim podszczerwać.

W cięgu ostatniego roku 56 górników poniosło śmierć w szybach rudy żelaznej. W tej liczbie znajdowało się 17 Polaków. Z jednej strony więc, po stronie pracodawców, widzi się miliardy zysków, a z drugiej strony, po stronie robotników — śmierć i nędze...

FUZJA UPADŁA NA ZIEMIĘ...

Oparta o mur fuzyja ześlizgnęła się na ziemię, powodując przy upadku wystrzał, który zranił jej właściciela, Michel Marescaux z Lozinghem (P. de C.).

BESTIALSKI NAPAD NA STARUSZKA

Żyjący samotnie pensjonowany Auguste Wolff, lat 71, zam. w Saint-Quirin (Moselle), padł w ub. piątek o godz. 19-lej ofiarą dzikiej napaści.

W chwili, gdy staruszek siedział w swym fotelu, trzech zamaskowanych osobników wtargnęło do kuchni. Nim p. Wolff zdążył zrobić jakikolwiek gest, napastnicy rzucili się na niego, zakneblowali mu usta, pobili i związali. Zabrali ze sobą jego portfel z 26.000 fr., natomiast zamknięta kasetka, zawierająca znaczna ilość pieniędzy, uszła ich złodziejskiej uwadze.

Napastnicy zbiegli pozostawiając staruszką związaną. Lecz po godzinnych wysiłkach udało mu się uwolnić z krepujących go sznurów i wezwać pomoc.

Zandarmom przybyłym z Sarrebourg, ofiara dzikiej napaści nie mogła udzielić bliższych szczegółów dotyczących postaci agresorów.

3 LATA WIĘZIENIA ZA ZNIESŁAWIENIE CÖRKI

Sąd w Saint-Omer skazał na trzy lata więzienia Józefa Defontaine, lat 42, robotnika górniczego w Sallaumines (P. de C.) za to, iż zniesławił swoją 16-letnią córkę.

W 9 lat po zabójstwie drwala z Nancy mordercy zostali zdemaskowani

Są nimi jego własne dzieci

W kwietniu 1944 r. drwal Philetto Escudero, Hiszpan, zam. w Boucq w pobliżu Nancy, zniknął z domu w tajemniczy sposób. Myślano wtedy, że przekroczył on potajemnie granicę swego rodzinnego kraju.

Ale niedawno, jedna z jego córek zaniepokojona ciągłym brakiem wiadomości od ojca, zawiadomiła policję.

Przeprowadzone szczegółowe śledztwo ujawniło, że drwal Escudero został zamordowany. Zdemaskowano też morderców. Są nimi: czworo z jego dziecięci. Najmłodsze z ojcobójców miało w chwili mordowania lat... 13.

Skapy, brutalny i arbitralny Escudero nie dawał odpowiednich warunków bytu swym dzieciom. Czworo z najstarszych miało dość tyranii

Wrażenia z pobytu w Polsce

Konferencja prasowa związkowców Brazylii, Kamerunu, Meksyku i Sudanu

W okresie od 28. X. do 18. listopada br. przebywała w Polsce zaproszona przez CRZZ (Centralna Rada Związków Zawodowych), kilkudziesięciu-osobowa grupa związkowców z Brazylii, Kamerunu, Meksyku i Sudanu — uczestników obrad 3-go Światowego Kongresu Związków Zawodowych w Wiedniu. Przed wyjazdem z Polski zagraniczni goście CZRR podzielili się z przedstawicielami prasowymi wrażeniami z pobytu w Polsce.

Wszyscy związkowcy zagraniczni, uczestnicy konferencji, wyrażali gorący podziw dla entuzjazmu, z jakim masy pracujące w Polsce budują swe lepsze życie. Podkreślając ogrom osiągnięć uzyskanych przez ludzi w Polsce w ciągu lat powojennych, delegaci oświadczali, że przekonali się, iż przyczyna tych sukcesów jest fakt, że w Polsce władza należy do ludu, że ludzie w Polsce wiedzą iż pracują dla siebie i dla szczęścia przyszłych pokoleń.

Liczni goście zagraniczni przeprowadzili porównanie między osiągnięciami polskimi mas pracujących a ciężką sytuacją panującą w ich krajach.

„Przykładem różnic w położeniu polskich i brazylijskich mas pracujących — mówi Ramico Lucasi, przewodniczący Federacji Pracy Brazylii — zrozumiałem dlaczego zaprzędane imperialistom prasa i radio w naszych krajach oczerniają waszą ojczyznę. Widząc o ile jest u was lepiej ludzimi pracy, kapitałiści boją się prawdy o krajach demokracji ludowej i chcą tę prawdę ukryć przed opinią publiczną”.

W czasie pobytu w Polsce — mówi Alvaro de Souza, przewodniczący zw. Pracowników marynarki handlowej Brazylii — zrozumiałem dlaczego zaprzędane imperialistom prasa i radio w naszych krajach oczerniają waszą ojczyznę.

otuchy w walce o prawa związkowe, w walce o pracę i lepszy byt. Dziękując za serdeczną gościnność z jaką spotkali się w Polsce, goście zagraniczni zapewnili, że po powrocie do swych krajów uczynią wszystko, aby zapoznać opinię publiczną z prawdą o Polsce Ludowej i jej życiu.



W roku 1954 w Polsce ukaże się w sprzedaży kilkadziesiąt nowych fasonów obuwia. Powstała część posiadać będzie podszewkę z gumy mikroporowatej, która wešla do produkcji w tym roku i doskonale zdała egzamin praktyczny.

Opera, operetka a także największa w Polsce piekarnia mechaniczna powstają w Zabrze

KIEDY mieszkaniec Zabrze (Śląsk) pragnie zobaczyć przedstawienie operowe lub operetkowe — nie ma on innego wyjścia, jak tylko udać się do Bytomia lub do Gliwic. Zabrzeńskich miłośników tego rodzaju przedstawień możemy jednak pocieszyć, że niebawem będą mieli teatr operowy i operetkowy na miejscu.

W tym celu w Zabrze 94 punkty usługowe, jednak w przyszłym roku liczba ta podniesie się do 38 punktów, które uruchomione zostaną w dzielnicach robotniczych. Rozbudowa również będzie się przebiegać w kierunku budowy nowego MHD i PSS (Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spożywców). Przewiduje się również budowę nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zabrze. Wśród mieszkańców miasta szkoła ta cieszy się wielką popularnością i nie przesadzimy z pewnością, gdy powiemy, że jest ona także ich dumą. Obecnie szkoła odczuwa trudności wynikające z braku odpowiedniej siedziby. Planowane oddanie do jej dyspozycji specjalnego budynku umożliwi wyższą niż dotychczas działalność tej pożytecznej placówki.

TROSKA O SPRAWY BYTOWE
ROWNOLEGŁE do troski o potrzeby kulturalne mieszkańców Zabrze, widoczna jest w tym mieście troska o ich sprawy bytowe. W tej chwili istnieją w Zabrze 94 punkty usługowe, jednak w przyszłym roku liczba ta podniesie się do 38 punktów, które uruchomione zostaną w dzielnicach robotniczych. Rozbudowa również będzie się przebiegać w kierunku budowy nowego MHD i PSS (Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spożywców). Przewiduje się również budowę nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zabrze. Wśród mieszkańców miasta szkoła ta cieszy się wielką popularnością i nie przesadzimy z pewnością, gdy powiemy, że jest ona także ich dumą. Obecnie szkoła odczuwa trudności wynikające z braku odpowiedniej siedziby. Planowane oddanie do jej dyspozycji specjalnego budynku umożliwi wyższą niż dotychczas działalność tej pożytecznej placówki.

DOMKI DLA PRZODOWNIKÓW PRACY
KIEDY się pisze o Zabrzu, trudno nie wspomnieć o projekcie budowy domków rodzinnych dla przodowników pracy. Punktem wyjścia dla jego realizacji było przeznaczenie na ten cel przez Prezydium MRN (Miejska Rada Narodowa) odpowiedniej ilości parcel. Przydzielonych zostało przodownikom pracy, którzy złożyli podania do MRN, zapoczątkowany zostanie jeszcze w bieżącym roku.

W tym celu w Zabrze 94 punkty usługowe, jednak w przyszłym roku liczba ta podniesie się do 38 punktów, które uruchomione zostaną w dzielnicach robotniczych. Rozbudowa również będzie się przebiegać w kierunku budowy nowego MHD i PSS (Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spożywców). Przewiduje się również budowę nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zabrze. Wśród mieszkańców miasta szkoła ta cieszy się wielką popularnością i nie przesadzimy z pewnością, gdy powiemy, że jest ona także ich dumą. Obecnie szkoła odczuwa trudności wynikające z braku odpowiedniej siedziby. Planowane oddanie do jej dyspozycji specjalnego budynku umożliwi wyższą niż dotychczas działalność tej pożytecznej placówki.

W tym celu w Zabrze 94 punkty usługowe, jednak w przyszłym roku liczba ta podniesie się do 38 punktów, które uruchomione zostaną w dzielnicach robotniczych. Rozbudowa również będzie się przebiegać w kierunku budowy nowego MHD i PSS (Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spożywców). Przewiduje się również budowę nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zabrze. Wśród mieszkańców miasta szkoła ta cieszy się wielką popularnością i nie przesadzimy z pewnością, gdy powiemy, że jest ona także ich dumą. Obecnie szkoła odczuwa trudności wynikające z braku odpowiedniej siedziby. Planowane oddanie do jej dyspozycji specjalnego budynku umożliwi wyższą niż dotychczas działalność tej pożytecznej placówki.

W tym celu w Zabrze 94 punkty usługowe, jednak w przyszłym roku liczba ta podniesie się do 38 punktów, które uruchomione zostaną w dzielnicach robotniczych. Rozbudowa również będzie się przebiegać w kierunku budowy nowego MHD i PSS (Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spożywców). Przewiduje się również budowę nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zabrze. Wśród mieszkańców miasta szkoła ta cieszy się wielką popularnością i nie przesadzimy z pewnością, gdy powiemy, że jest ona także ich dumą. Obecnie szkoła odczuwa trudności wynikające z braku odpowiedniej siedziby. Planowane oddanie do jej dyspozycji specjalnego budynku umożliwi wyższą niż dotychczas działalność tej pożytecznej placówki.

W tym celu w Zabrze 94 punkty usługowe, jednak w przyszłym roku liczba ta podniesie się do 38 punktów, które uruchomione zostaną w dzielnicach robotniczych. Rozbudowa również będzie się przebiegać w kierunku budowy nowego MHD i PSS (Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spożywców). Przewiduje się również budowę nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zabrze. Wśród mieszkańców miasta szkoła ta cieszy się wielką popularnością i nie przesadzimy z pewnością, gdy powiemy, że jest ona także ich dumą. Obecnie szkoła odczuwa trudności wynikające z braku odpowiedniej siedziby. Planowane oddanie do jej dyspozycji specjalnego budynku umożliwi wyższą niż dotychczas działalność tej pożytecznej placówki.

W tym celu w Zabrze 94 punkty usługowe, jednak w przyszłym roku liczba ta podniesie się do 38 punktów, które uruchomione zostaną w dzielnicach robotniczych. Rozbudowa również będzie się przebiegać w kierunku budowy nowego MHD i PSS (Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spożywców). Przewiduje się również budowę nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zabrze. Wśród mieszkańców miasta szkoła ta cieszy się wielką popularnością i nie przesadzimy z pewnością, gdy powiemy, że jest ona także ich dumą. Obecnie szkoła odczuwa trudności wynikające z braku odpowiedniej siedziby. Planowane oddanie do jej dyspozycji specjalnego budynku umożliwi wyższą niż dotychczas działalność tej pożytecznej placówki.

W tym celu w Zabrze 94 punkty usługowe, jednak w przyszłym roku liczba ta podniesie się do 38 punktów, które uruchomione zostaną w dzielnicach robotniczych. Rozbudowa również będzie się przebiegać w kierunku budowy nowego MHD i PSS (Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spożywców). Przewiduje się również budowę nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zabrze. Wśród mieszkańców miasta szkoła ta cieszy się wielką popularnością i nie przesadzimy z pewnością, gdy powiemy, że jest ona także ich dumą. Obecnie szkoła odczuwa trudności wynikające z braku odpowiedniej siedziby. Planowane oddanie do jej dyspozycji specjalnego budynku umożliwi wyższą niż dotychczas działalność tej pożytecznej placówki.

W tym celu w Zabrze 94 punkty usługowe, jednak w przyszłym roku liczba ta podniesie się do 38 punktów, które uruchomione zostaną w dzielnicach robotniczych. Rozbudowa również będzie się przebiegać w kierunku budowy nowego MHD i PSS (Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spożywców). Przewiduje się również budowę nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zabrze. Wśród mieszkańców miasta szkoła ta cieszy się wielką popularnością i nie przesadzimy z pewnością, gdy powiemy, że jest ona także ich dumą. Obecnie szkoła odczuwa trudności wynikające z braku odpowiedniej siedziby. Planowane oddanie do jej dyspozycji specjalnego budynku umożliwi wyższą niż dotychczas działalność tej pożytecznej placówki.

Sukcesy techniki polskiej

« MIKRO - GUMA » ZDAŁA EGZAMIN

(N A D E S Ł A N E Z P O L S K I)

W ciągu ponad półtora roku w laboratorium chemicznym Śląskich Zakładów Obuwniczych w Otmęcie zbierano się siedmiu ludzi dla dokonywania doświadczeń nad produkcją tzw. gumy mikroporowatej. Cóż to takiego, w jakim celu podjęto te badania?

Otóż, jak wiadomo, Europa cierpi na niedostatek skór podszewkowych. Pełnowartościowa skóra żelówkowa daje tylko rasa bydła, hodowanego w preriach Ameryki Południowej stad każdy kraj produkujący obuwie, skrajnym jest na import tego surowca. W naszych czasach rozwój chemii pozwala na poszukiwanie rozwiązań, które pozwoliłyby zastąpić skórę innym materiałem, nie mniej wartościowym. I jeśli guma indyjska (tzw. słonina) oraz zwykła guma nie posiadały tych zalet co skóra, to właśnie owa guma mikroporowata

ja pierwszorzędne znaczenie praktyczne.

A więc — po pierwsze — żelówka z takiej gumy — jest dzięki owej gazowej izolacji, złym przewodnikiem ciepła. Oznacza to w praktyce, że zimą noga nie marznie, a latem nie rozgrzewa się nadmiernie. A przypomnijmy sobie tylko, jak bardzo rozpala się podczas upałów guma indyjska czasem po prostu roztopia się!

Po drugie — guma mikroporowata jest lżejsza nie tylko od gumy indyjskiej, ale nawet od skóry (ciężar właściwy gumy ind. — 1,4 skóry — 1,1 — gumy mikroporowatej 0,9). Chodzenie w takim obuwiu jest wygodniejsze, a mały ciężar podszewy pozwala na zwiększenie jej grubości, co za tym idzie — trwałości.

Po trzecie — jest miękka i bardzo mocna. Nie przedstawia również żadnej trudności reperowanie takich podszew.

SLOWEM — są z „mikrogumy” doskonałe buty. I dlatego właśnie o tych siedmiu ludzi nie szedłoby powiedzieć, aby rozwiązać formułę produkcji. Wreszcie, latem bieżącego roku osiągnęli swój cel: otrzymali żądany surowiec i niezwłocznie przystąpili do opracowania metod praktycznego zastosowania go w przemyśle obuwniczym.

Wczesną jesienią 1953 roku setki tysięcy ludzi w całej Polsce zaczęły nosić buty na gumie mikroporowatej — jak dotąd — z całkowitym zadowoleniem. Zespół wynalazców otrzymał Nagrodę Państwową. Są to: prof. dr Kiełbasinski i inż. Ruciński z Politechniki Warszawskiej, Józef Poznański z Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, szef produkcji Centralnego Zarządu Przemysłu Obuwniczego — Palla, asystent produkcji zakładów w Chelmku — Mucha, oraz Radwański i Skibiński, kierownicy laboratorium chemicznego w Otmęcie...

Ale zespół nie osiadł na przy słowności laurach. Zwiędzając fabrykę obuwia w Otmęcie zauważyłem, że kilkunastu robotników, noszących buty na gumie mikroporowatej, regularnie zgłasza się do gabinetu dyrektora, gdzie następuje... oględziny obuwia. Członkowie nagrodzonego ze-

spolu robią notatki, opisy butów, używanych tyle a tyle dni po czym dyskutują nad swymi spostrzeżeniami.

NIE oznacza to przecież, że teraz czyni się pierwsze obserwacje: rzecz jasna, że guma mikroporowata poddana była praktycznym próbom jeszcze przed wprowadzeniem do produkcji. „Egzaminy” takie jak powyższe, odbywają się tylko dlatego, że zespół ulepsza to, co stworzył: stara się uzyskać jeszcze mniejszy ciężar podszewy, a ostatnio ukończył właśnie z pomysłowym wynikiem doświadczenia nad produkcją gumy mikroporowatej w kilkunastu kolorach.

I jeszcze jest jeden cel takiego „egzaminu”. Czytelnik zauważył niewątpliwie, że w zespole badawczym jest zaledwie dwóch „zawodowych uczniów” — reszta to praktycy, niejednym z nich do niedawna był robotnikiem. Teraz, starając się zainteresować tym dziełem także i innych robotników — a już okazało się, że niejednym z ludzi pracujących dzisiaj przy maszynach obuwniczych jutro wniesie swoją twórczą myśl, dokona jakiegoś dalszego usprawnienia czy nawet wynalazku. Dotychczas współpracownicy przynosiła bardzo dobre wyniki, w przyszłości niewątpliwie przyniosą jeszcze lepsze.

M. A.



Każdego dnia schodzą z taśmy tysiące par butów na gumie mikroporowatej. Najwięcej produkują Śląskie Zakłady Przemysłu Obuwniczego w Otmęcie oraz zakłady w Chelmku. Na zdjęciu: Kontroler obuwia dokonuje przeglądu gotowych już par.

TELEFONISCI W MOSKWIE

(Według G. Emelianowa)

Auto, kierowane przez Kuzmę Kondraszewa, kontrolera telefonicznego, wjeżdża w nową dzielnicę Moskwy, położoną na północno-zachodzie miasta. Po obu stronach szerokiej ulicy wznoszą się osmiopiętrowe domy. Niezbyt daleko jeszcze tereny te były niezamieszkałe. Dzisiaj, około 70.000 osób zajmuje tu komfortowe lokale.

Instytut i kontrola telefoniczna — może być dokonana w każdym domu, nie krupującą wczesną wycieczką abonentów. Na stole szefa zakładu, nazwiskiem Michail Somow leżą zgłoszenia otrzymane przez biuro uszkódzeń, gdzie dniem i nocą czuwają urzędnicy, gotowi do odbioru sygnałowanych numerów. Szef pracowni jest doświadczonym specjalistą. Zna on doskonale teren obsłużony przez centralę, tj. około 500 ulic, placów i uliczek.

Somow szybko spełnia nakaz reperacji, którą musi powierzyć jej wykonawcom. Rodzaj uszkodzenia podany jest zarówno jak i wskazówki techniczne, które pomagają szybko opanować zawity system kablowy. Przepisy obowiązujące przy technicznej eksploatacji sieci telefonicznej, przewidują środki bezpieczeństwa dla monterów, a więc i nieodłączną rekwizycję i obucie gumowe, oraz okulary ochronne. Zabronione jest również posługiwanie się drabinami o szczeblach nie pokrytych gumą by uniknąć poślizgnięcia się przy pracy. Szef pracowni i pomocnik jego Paweł Pawłow, czuwają nad tym, by wszystkie te przepisy były ściśle przestrzegane. Przeciwnie w każdym

okregu reperuje się 10 aparatów dziennie. Zadanie to spełnia z lat wstępnymi 2 monterów. Trzej pozostali zaś, obsługujący dzielnicę, zajęci są przy reperacjach zapobiegawczych, których dokonują według planu opracowanego przez inżyniera.

Zycie w owej pracowni rozpoczyna się o 9-ej godz. rano. O tej porze, w Moskwie, otwierają się drzwi w ministerstwach, szkołach,

instytutach i kontrola telefoniczna — może być dokonana w każdym domu, nie krupującą wczesną wycieczką abonentów. Na stole szefa zakładu, nazwiskiem Michail Somow leżą zgłoszenia otrzymane przez biuro uszkódzeń, gdzie dniem i nocą czuwają urzędnicy, gotowi do odbioru sygnałowanych numerów. Szef pracowni jest doświadczonym specjalistą. Zna on doskonale teren obsłużony przez centralę, tj. około 500 ulic, placów i uliczek.

Notując o wczesnych dodatkowych adresach, udaję się natychmiast do domów, sygnalizujących uszkodzenie aparatu. Kondraszew przemierza autem do 80 km dziennie. Bywają również dni w których z braku zgłoszeń, monterzy zajęci są przy reperacjach zapobiegawczych. Dzień pracy trwa 8 godzin. Na obiad przereczają się 1 godzinę. Na każdą reperację wyznaczony jest termin: aparat telefoniczny winien być doprowadzony do należytego stanu nie później aniżeli w 1 i pół godz., od chwili zgłoszenia abenta. Doświadczony monter bez trudności znajduje przyczynę uszkodzenia aparatu. Często trzeba ob aparat zmienić na nowy. Reperacja starych i uszkodzonych poważnie odbywają się w pracowni.

Po trzech latach pracy na posterunku, monter radziecki otrzymał podwyżkę płacy w wysokości 10 proc. podstawowej stopy, po 5-ciu latach 15 proc., po 7-miu latach 20 proc., po 10-ciu 30 proc. Po 15-tych latach nieprzerwanej pracy — monter otrzymuje podwyżkę płacy w wysokości 40 proc. podstawowej pensji. Najlepsi monterzy często otrzymują roczną premię, przewyższającą miesięczną gaź. W wypadku choroby monter, tak jak i wszyscy robotnicy i urzędnicy radzieccy — korzystają z zasiłku, płaconego z funduszu Ubezpieczalni Społecznej. Każdego roku przysługują mu też urlop płatny, który spędza bądź w sanatorium, w okolicy Moskwy, bądź też w kuracyjnych miejscowościach Kaukazu, Krymu, lub krajów bałtyckich. Federacja pocztowa - telefoniczna posiada 7 domów wypoczynkowych i sanatoriów. Poza tym Ministerstwo Poczt posiada własne zakłady lecznicze. Robotnicy placą 1-ną trzecią pobytu, resztę pokrywa syndykat, z funduszu Ubezpieczalni Społecznej. Latem co roku dzieje urzędników pocztowych, będących w malowniczym zakątku, w okolicy Moskwy. Rodzice placą niewielką część za ich pobyt w obozie pionierskim.

Zycie w owej pracowni rozpoczyna się o 9-ej godz. rano. O tej porze, w Moskwie, otwierają się drzwi w ministerstwach, szkołach,

instytutach i kontrola telefoniczna — może być dokonana w każdym domu, nie krupującą wczesną wycieczką abonentów. Na stole szefa zakładu, nazwiskiem Michail Somow leżą zgłoszenia otrzymane przez biuro uszkódzeń, gdzie dniem i nocą czuwają urzędnicy, gotowi do odbioru sygnałowanych numerów. Szef pracowni jest doświadczonym specjalistą. Zna on doskonale teren obsłużony przez centralę, tj. około 500 ulic, placów i uliczek.

Notując o wczesnych dodatkowych adresach, udaję się natychmiast do domów, sygnalizujących uszkodzenie aparatu. Kondraszew przemierza autem do 80 km dziennie. Bywają również dni w których z braku zgłoszeń, monterzy zajęci są przy reperacjach zapobiegawczych. Dzień pracy trwa 8 godzin. Na obiad przereczają się 1 godzinę. Na każdą reperację wyznaczony jest termin: aparat telefoniczny winien być doprowadzony do należytego stanu nie później aniżeli w 1 i pół godz., od chwili zgłoszenia abenta. Doświadczony monter bez trudności znajduje przyczynę uszkodzenia aparatu. Często trzeba ob aparat zmienić na nowy. Reperacja starych i uszkodzonych poważnie odbywają się w pracowni.

Po trzech latach pracy na posterunku, monter radziecki otrzymał podwyżkę płacy w wysokości 10 proc. podstawowej stopy, po 5-ciu latach 15 proc., po 7-miu latach 20 proc., po 10-ciu 30 proc. Po 15-tych latach nieprzerwanej pracy — monter otrzymuje podwyżkę płacy w wysokości 40 proc. podstawowej pensji. Najlepsi monterzy często otrzymują roczną premię, przewyższającą miesięczną gaź. W wypadku choroby monter, tak jak i wszyscy robotnicy i urzędnicy radzieccy — korzystają z zasiłku, płaconego z funduszu Ubezpieczalni Społecznej. Każdego roku przysługują mu też urlop płatny, który spędza bądź w sanatorium, w okolicy Moskwy, bądź też w kuracyjnych miejscowościach Kaukazu, Krymu, lub krajów bałtyckich. Federacja pocztowa - telefoniczna posiada 7 domów wypoczynkowych i sanatoriów. Poza tym Ministerstwo Poczt posiada własne zakłady lecznicze. Robotnicy placą 1-ną trzecią pobytu, resztę pokrywa syndykat, z funduszu Ubezpieczalni Społecznej. Latem co roku dzieje urzędników pocztowych, będących w malowniczym zakątku, w okolicy Moskwy. Rodzice placą niewielką część za ich pobyt w obozie pionierskim.

Zycie w owej pracowni rozpoczyna się o 9-ej godz. rano. O tej porze, w Moskwie, otwierają się drzwi w ministerstwach, szkołach,

instytutach i kontrola telefoniczna — może być dokonana w każdym domu, nie krupującą wczesną wycieczką abonentów. Na stole szefa zakładu, nazwiskiem Michail Somow leżą zgłoszenia otrzymane przez biuro uszkódzeń, gdzie dniem i nocą czuwają urzędnicy, gotowi do odbioru sygnałowanych numerów. Szef pracowni jest doświadczonym specjalistą. Zna on doskonale teren obsłużony przez centralę, tj. około 500 ulic, placów i uliczek.

Notując o wczesnych dodatkowych adresach, udaję się natychmiast do domów, sygnalizujących uszkodzenie aparatu. Kondraszew przemierza autem do 80 km dziennie. Bywają również dni w których z braku zgłoszeń, monterzy zajęci są przy reperacjach zapobiegawczych. Dzień pracy trwa 8 godzin. Na obiad przereczają się 1 godzinę. Na każdą reperację wyznaczony jest termin: aparat telefoniczny winien być doprowadzony do należytego stanu nie później aniżeli w 1 i pół godz., od chwili zgłoszenia abenta. Doświadczony monter bez trudności znajduje przyczynę uszkodzenia aparatu. Często trzeba ob aparat zmienić na nowy. Reperacja starych i uszkodzonych poważnie odbywają się w pracowni.

Po trzech latach pracy na posterunku, monter radziecki otrzymał podwyżkę płacy w wysokości 10 proc. podstawowej stopy, po 5-ciu latach 15 proc., po 7-miu latach 20 proc., po 10-ciu 30 proc. Po 15-tych latach nieprzerwanej pracy — monter otrzymuje podwyżkę płacy w wysokości 40 proc. podstawowej pensji. Najlepsi monterzy często otrzymują roczną premię, przewyższającą miesięczną gaź. W wypadku choroby monter, tak jak i wszyscy robotnicy i urzędnicy radzieccy — korzystają z zasiłku, płaconego z funduszu Ubezpieczalni Społecznej. Każdego roku przysługują mu też urlop płatny, który spędza bądź w sanatorium, w okolicy Moskwy, bądź też w kuracyjnych miejscowościach Kaukazu, Krymu, lub krajów bałtyckich. Federacja pocztowa - telefoniczna posiada 7 domów wypoczynkowych i sanatoriów. Poza tym Ministerstwo Poczt posiada własne zakłady lecznicze. Robotnicy placą 1-ną trzecią pobytu, resztę pokrywa syndykat, z funduszu Ubezpieczalni Społecznej. Latem co roku dzieje urzędników pocztowych, będących w malowniczym zakątku, w okolicy Moskwy. Rodzice placą niewielką część za ich pobyt w obozie pionierskim.

Polskie hutnictwo wytwarza wiele artykułów codziennego użytku

Polskie hutnictwo produkuje nie tylko stal, wyroby walcowane i inne produkty niezbędne dla rozwoju przemysłu, lecz także wytwarza znaczne ilości artykułów codziennego użytku i wyrobów potrzebnych w gospodarstwie wiejskim.

Obecnie kilka zakładów hutniczych, realizując zadanie lepszego zaspakajania potrzeb ludzkiej pracy, postawiło przed 9-ym plenium Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przystępując do poważnego zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku. Projekty te się rozszerzenia asortymentu wyrobów metalowych w ten sposób,

PROTOTYP NOWEGO POLSKIEGO MOTOCYKLA „JUNAK”

Ostatnio rozpoczęto próby jazdy prototypu 350 cm motocykla polskiej konstrukcji „Junak”.

Nowy ten typ motocykla produkowany będzie z surowców polskich. „Junak ma silnik czterotaktowy, spala 3 litry benzyny na 100 km i może rozwinać szybkość 110 km na godzinę. Pojemność zbiornika benzyny wystarcza na przejechanie 400 km.

Produkcja seryjna motocykla „Junak” ma rozpocząć się w 1954 r.

WARSZAWA OTRZYMAŁA WIELKĄ CHŁODNIĘ

W ostatnich dniach w Warszawie oddano do użytku nowoczesną chłodnię. Jest to pierwsza w Polsce wielka chłodnia przeznaczona na przechowywanie owoców i warzyw.

Zrealizowanie nowej inwestycji — to poważny sukces polskich robotników i techników. Maszyny i pełne urządzenia techniczne chłodni wyprodukowane zostały w Polsce. M.in. do wykonania izolacji użyto nowego krajowego materiału budowlanego — szkła piankowego, zastępując nim z powodzeniem znacznie droższe izolacje z korka, importowane z zagranicy.



Budownictwo w ZSRR nie ustaje ani na chwilę. Wciąż powstają nowe domy, nowe ulice. Na zdjęciu jedna z ulic w Moskwie o pięknych, nowoczesnych domach mieszkalnych.

WKRÓTCE RUSZY WYKONCZALNIA TKANIN BAWELNIANYCH W OZORKOWIE

Najnowocześniejsza w Polsce wykańczalnia tkanin bawełnianych w Ozorkowie pod Łodzią w niedługim czasie oddana zostanie do eksploatacji.

Uruchomienie obiektu pozwoli w poważnym stopniu zwiększyć produkcję specjalnie poszukiwanych przez ludność miast i wsi gatunków tkanin bawełnianych — pościelowych i bieliznianych.

Wielki budynek wykańczalni mieścić będzie setki maszyn i urządzeń najnowszej konstrukcji, dostarczonych przez Niemiecką Republikę Demokratyczną. Wszystkie maszyny i urządzenia, poza urządzeniami tzw. bielniaka, zostały już zmontowane i w najbliższym czasie poddane mają być próbnemu rozruchowi.

Dzięki pełnej mechanizacji i automatyzacji wielu agregatów, wykańczalnia ozorkowska posiadać będzie dwa razy większą wydajność produkcyjną niż podobne zakłady o tej samej liczbie zatrudnionych robotników.

Maszyny rachunkowo-analityczne zastępują pracę tysięcy rachmistrzów

Ze Związku Radzieckiego i Czechosłowacji sprowadzane są od niedawna do Polski cenne maszyny rachunkowo-analityczne, które pozwalają wykonywać ogromne prace obliczeniowe w krótkim czasie. Prace statystyczne przy prowadzanych np. w Głównym Urzędzie Statystycznym, Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń, Narodowym Banku Polskim, maszynach te używane są w przemyśle kluczowym do księgowości finansowej, materiałowej, do obliczania kosztów własnych itp.

Maszyny rachunkowo-analityczne w bardzo szybkim tempie robią różnego rodzaju zestawienia, wykazy, dodają, odejmują, dzielą, mnożą i mogą wykonywać wiele innych prac obliczeniowych. Te swego rodzaju „mózgi elektryczne” zastępują pracę tysięcy rachmistrzów. Np. zaksięgowanie 30.000 pozycji może być wykonane przy użyciu tych maszyn w ciągu 8 godzin, podczas gdy ta sama praca wykwalifikowany księgowy musiałby wykonywać w ciągu 170 dni roboczych.

Na procesie oskarżonego o stracenie 16 demokratów niemieckich ZBRODNIARZ WOJENNY, KESSELRING, SWOBODNIE WYSTĘPUJE W OBRONIE INNEGO ZBRODNIARZA HITLEROWSKIEGO

W Augsburgu (Bawaria — Niemcy zach.) odbywa się obecnie charakterystyczny dla stosunków w Niemczech zach. proces pułkownika Bertholda Ohm oskarżonego o egzekucję 16 osób, wykonaną tuż przed ostateczną klęską hitlerizmu.

W mieście Penzberg (Bawaria) demokratyczne elementy niemieckie postanowiły w 1945 r. znieść miejską władzę nazistowską i mianować na stanowisko burmistrza socjalistę, Karla Rummla. Pułkownik Berthold Ohm wydał wówczas rozkaz stracenia Rummla i sześciu innych radnych miejskich oraz 9 innych osób. W sumie pułkownik Ohm stracił 16 osób.

Był on, za tę zbrodnię nazistowską, sądzony w 1951 r. i skazany na 8 lat więzienia. Ale wyrok ten został, przez Trybunał w Karlsruhe, unieważniony, tak że przed sądem w Augsburgu odbywa się obecnie ponownie ta haniebna kamedia „sądenia” zbrodniarza hitlerowskiego.

Ostatnim świadkiem, występującym tam, jak sam oświadczył, w roli „eksperta wojskowego”, był nikt inny, jak feldmarszałek Kesselring, który został przez aliantów uwolniony w 1952 r. i który jest obecnie „prezsem honorowym stowarzyszenia byłych kombatanów („hitlerowskich”, oczywiście).

Kesselring oświadczył na procesie, że „pułkownik Ohm postąpił tak jak mu to nakazał obowiązek”.

Ażby jeszcze bardziej usprawiedliwić egzekucję 16 demokratów, Kesselring oświadczył, że „dla wojsk ofiarujących się, obalenie władz hitlerowskich było bardzo niebezpieczne”. Objęcie władzy przez demokratów nazwał Kesselring „zdradą stanu”.

Wystąpienie Kesselringa, zbrodniarza wojennego na procesie innego zbrodniarza wojennego jest bardzo dla Niemiec, w których panoszy się obecnie „chrześcijańsko-

„DER TAG”

(Dokończenie ze str. 1-szej) staraliśmy — nową ideologię...

„Nowa i burzliwa”, ideologia sfer rządzących w Niemczech zach. jest narodem europejskim dobrze już znana. To ideologia Kruppów, von Manteuffliów, całej zgrai faszystowskich oprawców, którzy pragną ponownie nakarmić domagające się pracy, chleba i poprawy bytu, narody Niemiec, ale też i Francji i Włoch prochem, gazami i związającymi i trującymi...

Obecnie we wszystkich gromadach woj. Stalinozrodzkie w tym kilkadziesiąt tysięcy chłopów. W samym tylko pow. Cieszyńskim w okresie „Miesiąca” wstąpiło do T.P.P.-R. przeszło 8.300 chłopów, a w pow. Bezdzińskim — około 8 tysięcy.

Obrady, które zgromadziły ponad 150 księży i świeckich działaczy ze wszystkich województw kraju, przewodniczył ks. prof. dr. Jan Czuj — przewodniczący krajowej komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich przy ogólnopolskim kom. frontu narodowego.

17 i 18 b. m. obradowało w Warszawie rozszerzone plenium krajowej komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich przy ogólnopolskim kom. frontu narodowego.

Uczestnicy obrad wysłuchali referatów sekretarza prezydium komisji — Ryszarda Reiffa na temat wyników zjazdów wojewódzkich świeckich i duchownych działaczy katolickich, posta Konstantego Lubieńskiego, który omówił aktualne problemy gospodarcze Polski oraz Bolesława

Sukcesy gospodarcze N. R. D.

Centralny Państwowy Urząd Statystyczny Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosił komunikat o wykonaniu narodowego planu gospodarczego na III kwartał 1953 roku.

Przemysł wykonał kwartalny plan w 99,7 proc. Produkcja globalna jest o 14 proc. większa niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Przedsiębiorstwa przemysłu uspołecznionego wykonały plan III kwartału w 100,7 proc. Równoległe ze wzrostem produkcji przemysłu ciężkiego zwiększyła się znacznie produkcja towarów przemysłowych powszechnego użytku.

Wydajność pracy w podlegających poszczególnym ministerstwom przedsiębiorstwach przemysłu uspołecznionego wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego o 9,7 proc., a prace robotnicze przeciętnie o 9,4 proc.

Rolnictwo również osiągnęło sukcesy — plony tegoroczne były dobre. W roku bieżącym osrodki maszynowe wykonały w gospodarstwach chłopskich i spółdzielniach produkcyjnych o 82 proc. więcej pracy w przeliczeniu na orkę średnią, niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego.

Globalny obrót towarowy w handlu zagranicznym i wewnętrznym — niemieckim zwiększył się w III kwartale 1953 r. o 29 proc. w porównaniu z III kwartalem 1952 roku, przy czym rozmiary handlu z Z.S.R.R. i krajami demokracji ludowej wzrosły o 36 proc.

Ponad milion nowych członków wstąpiło do Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w okresie tegorocznego „Miesiąca Pogębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej”. Obecnie liczba członków T.P.P.-R. przekroczyła 6.630.000. Robotnicy, chłopcy i inteligencja, kobiety i młodzież masowo wstępują w szeregi Towarzystwa, dają wyraz swemu cięgle wzrastającemu zainteresowaniu życiem, pracą i osiągnięciami ludzi radzieckich, których zwycięstwa są dla narodu polskiego drogą do przetrwania i lepszemu przyszłości. Poważnymi osiągnięciami w dziedzinie umasowienia szeregów Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej oraz krzewienia przyjaźni i miłości do Zw. Radzieckiego poszczycić się może woj. Stalinozrodzkie. W okresie „Miesiąca” w szeregi Towarzystwa wstąpiło tu około 16 tysięcy nowych członków, w tym kilkadziesiąt tysięcy chłopów.

W wielu zakładach pracy i instytucjach w całym kraju do T.P.P.-R. należy w 100 proc. cała załoga.

Wielu zakładach pracy i instytucjach w całym kraju do T.P.P.-R. należy w 100 proc. cała załoga.

Tygodnik brytyjski stwierdza, że mocarstwa zachodnie storpedowały konferencje ze Związkiem Radzieckim

W tygodniku angielskich laburzystów lewicowych „New Statesman and Nation” opublikowany został artykuł pt. „Wielkie mocarstwa i wielkie kłamstwo”, w którym autor oskarża p. Antonia Eden, min. spraw zagr. o świadome wprowadzenie w błąd narodu angielskiego.

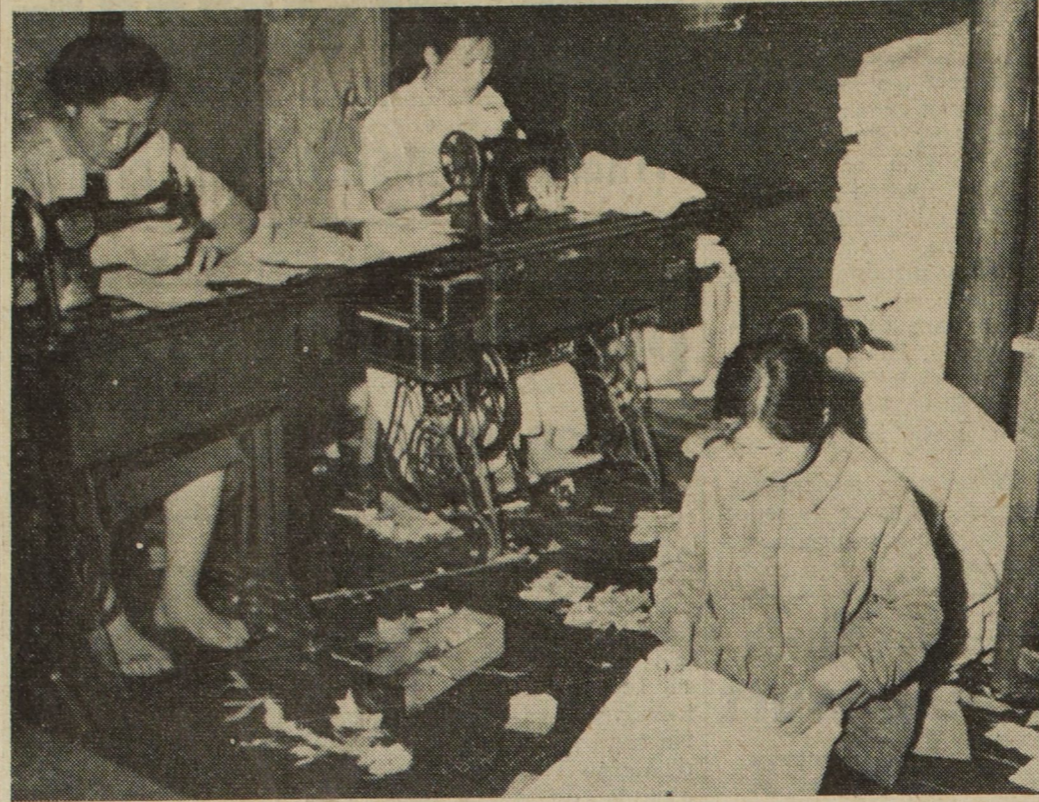
„Fakt oskarżenia ministra spraw zagr. o oszukiwanie narodu jest rzeczą poważną — pisze autor — ale oskarżenie, które rzuca na p. Edena oparte jest na dokładnym sprawdzeniu dokumentów. „Oskarżamy go o zniekształcenie ostatniej noty radzieckiej. „Obawiamy się, że przyczyną tego jest prosta i mało wzniósła: strategia zimnej wojny wymaga; aby naród angielski został oszukany.”

„Po przemowie Winston Churchilla z dn. 11 maja, powzięta została w Waszyngtonie decyzja — na którą zgodził się Londyn i Paryż — że nie zostaną przeprowadzone żadne rozmowy z komunistami, jeśli rozmowy te mogłyby krzywdzić plany zimnej wojny mocarstw zachodnich.

„Amerykanie chcą pertraktować, ale stawiają trzy warunki. Nie należy więc, aby pertraktacje te naruszyły: 1. Uznanie przez USA ustroju Ciang Kai Sze jako rządu Chin; 2. Sojuszu amerykańsko - koreańskiego; 3. Projektów amerykańskich, uzbrojenia Niemiec zachodnich.

Nowiny Polskie Les nouvelles polonaises

KOREA LUDOWA PRZY PRACY



Zniszczenia były olbrzymie. Trzeba więc odbudować fabryki, huty, kopalnie, drogi, domy mieszkalne itd. Ci co pracują muszą być ciepło ubrani, gdyż zima się zbliża. Myślą o tym Koreańki pracując z zapalem w zakładach odzieżowych. (Photo E. M.)

Amerika pobiła nowy rekord

AMERYKANIE są dumni z tego, że St. Zjednoczone są krajem rekordów, gdzie wszystko jest „największe”, „najszersze”, „najlepsze”, itd. Ale nowym rekordem, który osiągnęły Stany Zjednoczone nie mają powodu się chwalić, gdyż tym razem wszystko jest... najdroższe. Według statystyki ogłoszonej przez „Międzynarodowe Biuro Pracy”, ceny na produkty spożywcze w Stanach Zjednoczonych przekraczają ceny na te same produkty we wszystkich innych krajach.

Tak więc, jeśli ceny amerykańskie oznaczamy cyfrą 100, — cyfra ta dla Francji będzie wynosić 90, dla Szwajcarii 83, dla Włoch 78, dla Belgii 75, dla Szwecji 63, dla Anglii 50 itd. Statystyka ta dotyczy artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, na pokrycie których idzie duża część zarobków człowieka pracy we wszystkich krajach.

W ubiegłą niedzielę Pieć potężnych zgromadzeń ludowych przeciw układowi bońskim i paryskim

Zapowiedziane na ub. niedzielę w pięciu miastach francuskich zgromadzenia ludowe przeciw układowi bońskim i paryskim odniosły niezwykły sukces.

Odtąd, wobec nowej groźby wojny, niedziela nie jest więcej dniem odpoczynku dla bojowników o pokój.

W ubiegłą niedzielę pięć potężnych zgromadzeń ludowych przeciw układowi bońskim i paryskim odniosło wielki sukces.

W tym samym czasie, gdy w ogólniejszym zarysie Frachon przemawia do zebranych, setki uzbrojonych agentów policji oblega budynek Unii Syndykatów. Wzdłuż ul. Grange-aux-Belles stacjonują autokary policyjne. Główny sztab policji trzyma się w pokotowiu. Agenci policji strzegą dostępu do wszystkich okolicznych domów. Mieszkańcy dzielnic mogą się udać do siebie jedynie pod nadzorem agentów policji.

Zgromadzenie Narodowe

Dokończenie ze str. 1-szej

„Zgrom. Narodowe wyzwa rząd (i) do wzięcia pod uwagę zdecydowanej opozycji kraju przeciw traktatom bońskim i paryskim, które przewidują uzbrojenie Niemiec dla celów dominacji i podboju i które przedstawiają dla naszego kraju miernotną groźbę wojny.

Opinia publiczna śledzi z niezwykłym napięciem przebieg debaty i szczególnie ma oczy zwrócone na stanowisko, jakie znowa postawie SFIO.

«DZIAŁAJMY WSPÓLNIE BY ZGROM. NARODOWE PRZEGŁOSOWAŁO PROPOZYCJE USTALAJĄCĄ ZAGWARANTOWANY ZARÓBEK MINIMALNY NA 133 FR. NA GODZ.»

LIST KOMUNISTYCZNEJ GRUPY POSELSKIEJ DO GRUPY SOCJALISTYCZNEJ

PARLAMENTARNA grupa komunistyczna wystosowała do Charles Lussy, przew. parlamentarnej grupy socjalistycznej list następującej treści:

Towarzyszu przewodniczący, Chcielibyśmy Was poinformować, że mamy zamiar postawić w przyszłym tygodniu na Zgromadzeniu Narodowym sprawę podwyżki zagwarantowanego minimalnego zarobku. Wiecie, że na propozycję ustawy, przedłożonej przez Etienne Fajon (n. 6.800), Robert Coutant, w imieniu Komisji Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, złożony raport (n. 6.902), który w swej konkluzji stwierdza konieczność ustalenia, począwszy od 1-go września 1953 r., zagwarantowanego zarobku minimalnego na 133 fr. na godzinę.

Jednak rząd uniemożliwił postawienie tego raportu na porządku dziennym prac komisji ustawodawczej.

Nasza grupa poleciła więc towarzyszy Roger Linet, aby zainteresował rząd w sprawie tego stanowiska tak szkodliwego dla klasy robotniczej.

W przyszłą środę, dn. 25 listopada, postawimy sprawę natelychmiastowego ustalenia daty dyskusji nad tą interpelacją; data ta, według nas, powinna być możliwie jak najwcześniejsza.

Mamy nadzieję, że zechecie dołączyć do nas, aby raport n. 6.902 przyjęty został w jak najkrótszym terminie. Jesteśmy oczywiście do waszej dyspozycji, jeśli chodzi o wymiary i w tej sprawie.

Zasługujemy Wam, towarzyszu przewodniczący, braterskie pozdrowienia.

Za sekretariat parlamentarnej grupy komunistycznej: Andre MERCIER

DOŻYWOTNE CIĘŻKIE ROBOTY DLA PAULINE DUBUISSON

Dożywotnie ciężkie roboty. Pauline Dubuisson przyjęła wyrok z pogodą zabarwioną nonszalaną. Z miejsca spadła z niej maska tragicznej obojętności, którą nosiła przez czas trwania audyencji sądowych. Pauline Dubuisson zdała sobie sprawę, że wygrała.

Jeden z przyjaciół rodziny Dubuisson nakreślił w kilku słowach obraz wychowania, jakie otrzymała Pauline.

„Rozwinięto w niej inteligencję i silną wolę — powiedział — ale zaniedbano zupełnie uczucia ludzkie i jakkolwiek moralność”.

Słowa te tłumaczą okoliczności łagodzące, które wzięły pod uwagę sędziowie, skazując Pauline Dubuisson na dożywotnie ciężkie roboty, a nie — na karę śmierci...

ROKOWANIA Z HO CHI MINH

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Chi Minhem stało się dla Francji rzeźnia pilna i niezbędna.

W wyniku obrad konferencja uchwała ważną rezolucję, której tekst zamieścimy w następnym numerze, oraz skierowała apel do wszystkich Francuzów wyrażając ich do domagania się od rządu rozpoczęcia rokowań pokojowych z Ho Chi Minhem.

Upoważniła ona swoje prezydium do:

1. Utrzymania łączności między wszystkimi uczestnikami kongresu;
2. Organizowania i wzmocnienia kampanii krajowej, celem doprowadzenia do wszczęcia rokowań (konferencje informacyjne, wiece, kontakty z członkami Parlamentu itd.);
3. Wejścia w kontakt z wszystkimi tymi, którzy zmierzają do tego samego celu, dla uzgodnienia wysiłków i osiągnięcia większej ich skuteczności;
4. Informowania rządu francuskiego o decyzjach Konferencji przed przewidzianymi konferencjami międzynarodowymi.

Benoit Frachon aresztowany

(Dokończenie ze str. 1-iej)

Kalonych oraz wszystkich syndykatowych, aby zdecydowanie dążyć do osiągnięcia nakreślonych przez siebie celów, a mianowicie: obrony swych warunków życiowych, demokracji i pokoju.

W tym samym czasie, gdy w ogólniejszym zarysie Frachon przemawia do zebranych, setki uzbrojonych agentów policji oblega budynek Unii Syndykatów. Wzdłuż ul. Grange-aux-Belles stacjonują autokary policyjne. Główny sztab policji trzyma się w pokotowiu. Agenci policji strzegą dostępu do wszystkich okolicznych domów. Mieszkańcy dzielnic mogą się udać do siebie jedynie pod nadzorem agentów policji.

Po skończonych obradach, w chwili gdy opuszcza Dom Syndykatów, Benoit Frachon zostaje aresztowany i przewieziony do więzienia w Fresnes.

Wiadomość o aresztowaniu sekretarza generalnego CGT wywołała wielkie oburzenie całej klasy robotniczej. We wszystkich przedsiębiorstwach, w miejscach pracy robotnicy i robotnice przerywają prace, wysyłają petycje, manifestują domagając się uwolnienia sekretarza generalnego CGT.

JUŻ SIĘ SZYKUJĄ...



Aby przekonać swych obywateli o istniejącej groźbie ataku „atomowego”, w Anglii urządzano się manewry strażaków mających za zadanie gaszenie pożarów spowodowanych bombą „A”. Dlaczegożby po prostu nie zgodzić się na propozycje ZSRR i nie podpisać układu o zakazie broni atomowej i wszystkich broni masowej zagłady?!

OBRADY ROZSZERZONEGO PLENUM KRAJOWEJ KOMISJI DUCHOWNYCH I ŚWIECKICH DZIAŁACZY KATOLICKICH PRZY OGÓLNO-POLSKIM KOM. FRONTU NARODOWEGO

17 i 18 b. m. obradowało w Warszawie rozszerzone plenium krajowej komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich przy ogólnopolskim kom. frontu narodowego.

Obrady, które zgromadziły ponad 150 księży i świeckich działaczy ze wszystkich województw kraju, przewodniczył ks. prof. dr. Jan Czuj — przewodniczący krajowej komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich przy ogólnopolskim kom. frontu narodowego.

Uczestnicy obrad wysłuchali referatów sekretarza prezydium komisji — Ryszarda Reiffa na temat wyników zjazdów wojewódzkich świeckich i duchownych działaczy katolickich, posta Konstantego Lubieńskiego, który omówił aktualne problemy gospodarcze Polski oraz Bolesława

Marie BUQUET
Przewodnicząca komisji
dla partii i ekipy
dla ugrupowania syndykalistycznego
Imprimerie Parisiennes Réunies
R. SEIGLON, Directeur Général.
10, rue du Fbg Montmartre.
Paris-9^e